

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J.G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 kwietnia 2026 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 24 września 2024 r., sygn. akt III AUa 2214/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Jolanta Frańczak Piotr Prusinowski Dawid Miąsik

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 kwietnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie odmówił ubezpieczonemu J.G. prawa do przeliczenia emerytury.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że zgodnie z art. 111 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) podstawę wymiaru ustala się z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o

przyznanie albo ponowne ustalenie emerytury. Ubezpieczony wniosek o emeryturę złożył w dniu 5 maja 2008 r. i w związku z tym okres 20 lat poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek przypada na okres od 1988 r. do 2007 r. W związku z tym nie można przyjąć okresu wskazanego przez ubezpieczonego z lat 1979-1988.

W odwołaniu wniesionym do Sądu ubezpieczony wniosł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że spełnia warunki do przeliczenia emerytury w trybie art. 110a w związku z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej i przeliczenie świadczenia z 20 najkorzystniejszych lat, to jest od dnia 1 stycznia 1969 r. do dnia 14 grudnia 1988 r., w tym przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia od dnia 25 maja 1970 r. do dnia 30 czerwca 1989 r. z uwzględnieniem wszystkich składników wynagrodzenia, w tym dodatku brygadzystowskiego oraz premii, które nie zostały uwzględnione przez organ rentowy podczas ustalania podstawy jego emerytury.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że od dnia 1 lipca 1992 r. uprawniony był do pobierania świadczenia rentowego, natomiast od dnia 8 maja 2008 r. przysługuje mu emerytura ustalona na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego organ rentowy przyjął początkowo wariant uwzględniający podstawę wymiaru wcześniej pobieranej renty, to jest wynagrodzenia z 3 lat, to jest 1983-1985 i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 140,63%. Następnie decyzją z dnia 30 września 2008 r. odmówiono mu przeliczenia emerytury, co podtrzymane zostało przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w wyroku z dnia 7 grudnia 2009 r. (IV U 2530/08) z uwagi na nie pozyskanie w toku postępowania obowiązującego w latach 1970-1974 regulaminu wynagradzania pracowników Spółdzielni Pracy, co pozwoliłoby na ustalenie, czy ubezpieczony pobrał premię regulaminową w wysokości 30% oraz dodatek brygadzystowski w wysokości 10%. W wyniku jednak rozpoznania apelacji Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 12 stycznia 2011 r. (III AUa 169/10) ustalił odwołującemu się od dnia 8 maja 2008 r. wysokość jego emerytury przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 90,57% wyliczonego z 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku oraz z zastosowaniem aktualnej kwoty bazowej. Kolejną decyzją z dnia 28 lutego 2012 r. przeliczono mu emeryturę przy uwzględnieniu

wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 94,60%. W ocenie odwołującego się przyjęty wskaźnik nadal był zbyt niski, jednakże z uwagi na brak nowych dowodów w sprawie, z których wynikałoby jego rzeczywiste wynagrodzenie za okres pracy w Spółdzielczym Ośrodku Badawczo - Rozwojowym [...] w C. brak było podstaw do zmiany decyzji.

Ubezpieczony w odwołaniu wskazał również, że posiada nowy dowód, to jest Układ Zbiorowy Pracy dla Pracowników Spółdzielczości Pracy z dnia 31 grudnia 1976 r. oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1976 r. w sprawie wynagradzania pracowników instytutów naukowo-badawczych i placówek naukowych Polskiej Akademii Nauk oraz pracowników naukowo-badawczych i zatrudnionych w innych jednostkach organizacyjnych, z których wynika wysokość wynagrodzenia zasadniczego, dodatku brygadzystowskiego oraz premii, które nie zostały mu uwzględnione przez organ rentowy, ani przez sąd podczas ustalania podstawy wymiaru emerytury, a co miało wpływ na wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia. Ubezpieczony wskazał, że w okresie od dnia 25 maja 1970 r. do dnia 30 czerwca 1989 r. jako tokarz sprawował nadzór nad grupą powyżej 10 pracowników (brygadzista), co uzasadnia zastosowanie wobec niego postanowień wynikających z układu zbiorowego oraz rozporządzenia. Zdaniem skarżącego pozwala to na przeliczenie jego emerytury.

Sąd Okręgowy w Częstochowie, wyrokiem z dnia 14 października 2021 r. oddalił odwołanie. Sąd ten wskazał, że zaskarżona decyzja dotyczy tylko przeliczenia emerytury przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wyliczonego z 10 kolejnych lat kalendarzowych z okresu od 1979 r. do 1988 r., a to oznacza, że tylko ta kwestia jest przedmiotem postępowania. Sąd Okręgowy wykazał, że w tym zakresie rozstrzygnięcie organu rentowego odpowiada prawu. Odnosząc się do wniosku o przeliczenie świadczenia na podstawie art. 110a w związku z art. 114 ust 1 pkt 1 ustawy emerytalnej Sąd Okręgowy wskazał, że jest on nietrafny.

W apelacji ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że spełnia on warunki do przeliczenia emerytury w trybie art. 110a w związku z art. 114 ust 1 pkt 1 ustawy emerytalnej i przeliczenie świadczenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, to jest za

okres od dnia 1 stycznia 1968 r. do dnia 31 grudnia 1988 r. z uwzględnieniem dodatku brygadzystowskiego 10% oraz premii regulaminowej 30% przysługujących ubezpieczonemu od maja 1975 r., to jest od daty uzyskania dyplomu i tytułu mistrza w zawodzie tokarza.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 24 września 2024 r., uchylił wyrok Sądu Okręgowego, zniósł postępowanie przed Sądem pierwszej instancji i przekazał żądanie przeliczenia emerytury ubezpieczonego w trybie art. 110a w związku z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd odwoławczy powołał się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące właściwości postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji wprowadzie powoływał się na reguły rządzące postępowaniem ubezpieczeniowym, jednak nie zastosowywał ich konsekwentnie.

Sąd odwoławczy zauważył, że zgłoszone w odwołaniu żądanie jest nowe i wynika z odmiennej podstawy prawnej. Znaczy to tyle, że odwołanie zawiera żądanie dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, które należało przekazać do rozpoznania temu organowi zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Sąd podkreślił, że wniosek o przeliczenie emerytury ubezpieczonego w trybie art. 110a w związku z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej był jedynym żądaniem zawartym w odwołaniu. Ubezpieczony w żadnym stopniu nie kwestionował rozstrzygnięcia organu rentowego objętego zaskarżoną decyzją (przeliczenie świadczenia w trybie art. 111 ustawy emerytalnej) i nie stanowiło on przedmiotu sporu, a więc uznać należy, że odwołanie w całości stanowiło nowe żądanie. W rezultacie, zdaniem Sądu odwoławczego organ rentowy powinien rozpoznać to nowe żądanie, a od decyzji w tym przedmiocie będzie przysługiwać odwołanie do sądu. Dlatego na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Z wyrokiem Sądu Apelacyjnego nie zgodził się organ rentowy. W zażaleniu zarzucił naruszenie art. 386 § 2 k.p.c., art. 477^{14a} k.p.c. oraz art. 379 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uchylenie zaskarżonego przez ubezpieczonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego oraz zniesienie postępowania przed Sądem

pierwszej instancji i przekazanie żądania przeliczenia emerytury do organu rentowego.

Organ rentowy wskazał, że nie doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd ten rozpoznał istotę sporu, a wydanie wyroku nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części. Organ rentowy podniósł także, że nie doszło do uchylenia zaskarżonej w sprawie decyzji, a to oznacza, że nie było podstaw do przekazania sprawy bezpośrednio do organu rentowego.

Kierując się tymi argumentami, organ rentowy domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył:

Zażalenie jest trafne.

Analiza wyводу Sądu Apelacyjnego zdradza co najmniej dwa mankamenty. Po pierwsze, Sąd odwoławczy wprowadzając odwołanie się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego właściwości postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, ostatecznie jednak nie zastosował się do zawartych w nim reguł postępowania. Po drugie zaś, można odnieść wrażenie, że wyznacznikiem dla Sądu odwoławczego było postępowanie Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2017 r., I UZ 36/17, LEX nr 2434480. Powielenie zawartego tam rozwiązania nie uwzględnia jednak istotnej odmienności zdarzeń procesowych w sprawie zawisłej przed Sądem Najwyższym i w sprawie rozpoznawanej przez Sąd odwoławczy.

Zaczynając od pierwszego wątku trzeba wskazać, że specyfika postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych polega na tym, że w miejsce schematu "żądanie - wyrok" występuje szablon "żądanie (wniosek) - decyzja - odwołanie - wyrok" albo przy działaniu organu rentowego z urzędu, "decyzja - odwołanie - wyrok" (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UZP 11/16, LEX nr 2086134). Odmienność ta determinuje sposób orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych. Sąd ten oddala odwołanie, jeśli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmienia zaskarżoną

decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). Wzorzec ten daje podstawy do twierdzenia, że w omawianym postępowaniu odrębnym rozstrzygnięcie sądu koresponduje z zakresem wskazanym w decyzji administracyjnej. Wynika to z tego, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210, z dnia 8 października 2015 r., I UK 452/14, LEX nr 1816588; z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

O ile nie ma wątpliwości, że treść decyzji administracyjnej dookreśla sferę, do której ma odnosić się wyrok sądu, o tyle nie jest jasne jaką rolę odgrywa odwołanie. W wielu judykatach można znaleźć zapatrywanie, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., I UZP 4/13, LEX nr 1469177; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W innych orzeczeniach stwierdzono zaś, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPIUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPIUS 2000 nr 15, poz. 601

i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

Nakreślenie stanowczych konkluzji jest trudne, jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczony zgodnie z art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. nie ma obowiązku wyznaczyć zakresu zaskarżenia decyzji. Nawet jeśli określa zarzuty i wnioski, to niekoniecznie pozwalają one precyzyjnie wyinterpretować i wyznaczyć przedmiot badawczy, który byłby wiążący dla sądu. Oznacza to, że postrzeganie odwołania jako czynnika dookreślającego „istotę sporu” jest dyskusyjne. Można co najwyżej twierdzić, że postulaty wyartykułowane w odwołaniu modelują spór, wyznaczając obszary wymagające zbadania. Widać zatem, że odwołanie od decyzji organu rentowego nie stanowi lustrzanego odpowiednika żądania zawartego w pozwie. Z uwagi na przesunięcie punktu ciężkości z relacji "żądanie - wyrok" na zależność "decyzja - wyrok" znaczenie odwołania jako wyznacznika przedmiotu sporu ulega deprecjacji. W rezultacie symetria wpisana w związek zachodzący między żądaniem pozwu a rozstrzygnięciem sądu, na której oparto art. 321 § 1 k.p.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych należy wiązać z tożsamością zachodzącą między treścią decyzji a granicami rozstrzygnięcia sądu. W judykaturze powszechnie przyjmuje się bowiem, że to treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania sądu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 10 marca 2011 r., III UZ 1/11, LEX nr 846597; z dnia 5 sierpnia 2011 r., III UZ 17/11, LEX nr 1422061; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 310/11, LEX nr 1215418 oraz z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946 oraz z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610; wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2012 r., III AUa 683/12, LEX nr 1217726; z dnia 16 stycznia 2013 r., III AUa 1067/12, LEX nr 1254421; z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUa 1084/12, LEX nr 1254423 oraz z dnia 25 lutego 2014 r., III AUa 821/13, LEX nr 1438090; wyroki Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 17 stycznia 2013 r., III

AUa 1021/12, LEX nr 1281006; z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1261/12, LEX nr 1292827 oraz z dnia 25 czerwca 2013 r., III AUa 296/13, LEX nr 1342367; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 1347/12, LEX nr 1312042 oraz z dnia 9 maja 2013 r., III AUa 1128/12, LEX nr 1322497; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 2535/12, LEX nr 1306075; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 marca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1306029; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2013 r., III AUa 422/13, LEX nr 1378613). Oznacza to, że sąd naruszy zakaz z art. 321 § 1 k.p.c., gdy będzie wyrokował co do kwestii nie znajdującej odzwierciedlenia w decyzji organu rentowego.

Mając na uwadze wskazane racje, należy jednoznacznie stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Częstochowie nie wyszedł poza nakreślony schemat. Nie orzekał o przedmiocie nieobjętym decyzją. Oddalił odwołanie od decyzji z dnia 23 kwietnia 2020 r., potwierdził, że zawarte w niej rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Uwagi Sądu pierwszej instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku o niezasadności alternatywnego przeliczenia emerytury podnoszonego w odwołaniu nie świadczą o tym, że kwestia ta stała się również przedmiotem rozstrzygnięcia. Użyty przez Sąd Okręgowy zwrot „oddala odwołanie” należy odczytywać w konwencji „decyzja – odwołanie – wyrok”. Oznacza to, że „oddalenie odwołania” dotyczyło tylko przedmiotu wyznaczonego w decyzji organu rentowego, z pominięciem aspektów nie znajdujących się w decyzji, a które zostały niejako dodatkowo podniesione w odwołaniu. O ile prawem ubezpieczonego jest podnoszenie w odwołaniu każdej okoliczności, która jego zdaniem ma znaczenie, o tyle obowiązkiem sądu w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych jest orzekanie tylko o tym, co było przedmiotem decyzji organu rentowego. Symetria ta stanowi konsekwencje funkcji kontrolnej sądu ubezpieczeń społecznych. O ile sąd ten ma pełnię praw rozpoznawczych, o tyle musi się trzymać przedmiotu, który był wcześniej oceniany przez organ rentowy. Na tym polega złożona relacja kontrolno-rozpoznawcza determinująca postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Konkluzję tę trzeba uzupełnić. W rozpoznawanej sprawie może się wydawać, że problemem jest tylko podstawa prawna przeliczenia emerytury. W decyzji odniesiono się do art. 111 ustawy emerytalnej, a w odwołaniu ubezpieczony

wskazał na art. 110a tej ustawy. W rzeczywistości nie chodzi jednak tylko o podstawę prawną, ale o to, że wskazane w decyzji i w odwołaniu sposoby przeliczenia emerytury nie przystają do siebie – opierają się na całkowicie odmiennym wzorcu. Spostrzeżenie to ma znaczenie, gdyż sądowe postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma wprawdzie charakter kontrolny, dominujący jest jednak charakter rozpoznawczy. Ta druga właściwość wyznacza rolę sądu, jest nią samodzielna ocena przesłanek warunkujących prawo do świadczenia lub zobowiązanie. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to jednak sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z dnia 8 maja 2012 r., II UK 240/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 38/11, LEX nr 1124106; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233). W związku z powyższym, zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie daje podstaw do twierdzenia, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z dnia 11 grudnia 2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z dnia 15 października 2015 r., I UK 461/14, LEX nr 1818224). Zatem kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji

prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W rezultacie, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną, czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018 nr 8, poz. 109).

Przedstawiona reguła postępowania nie ma jednak zastosowania w niniejszej sprawie. Okoliczność, że z uwagi na funkcję rozpoznawczą sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany podstawą prawną wydanej przez organ rentowy decyzji, nie oznacza, że ma prawo orzekać o dowolnym żądaniu zgłoszonym w odwołaniu. Czynnikiem kontrolnym wyznaczającym jest tym, co konsekwentnie twierdzi i czego domaga się ubezpieczony. Zdarza się bowiem, że decyzja organu rentowego niekoniecznie koresponduje ze zgłoszonym przez ubezpieczonego wnioskiem. W takim wypadku, jeśli w odwołaniu nadal ubezpieczony podnosi tę samą kwestię, to formalna podstawa prawna decyzji nie ma znaczenia decydującego. W tym wypadku funkcja kontrolna ustępuje funkcji rozpoznawczej. Nie dochodzi do naruszenia praw organu rentowego, który przed wydaniem decyzji wiedział czego domaga się ubezpieczony.

Prezentowany sposób myślenia nie dotyczy jednak sytuacji mającej miejsce w rozpoznawanej sprawie. Ubezpieczony domagał się przeliczenia z art. 111 ustawy emerytalnej i do tego żądania odniósł się organ rentowy, a dopiero w odwołaniu, nie negując zasadności decyzji wniósł o przeliczenie emerytury według wzorca z art. 110a w związku z art. 114 ust 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Przy tego rodzaju konfiguracji między przedmiotem decyzji a przedmiotem odwołania nie ma części wspólnej. W rezultacie, Sąd pierwszej instancji „oddalając odwołanie” na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. realizuje funkcję kontrolną orzekając tylko o przedmiocie, o którym rozstrzygał organ rentowy. Wydany w takiej sytuacji wyrok nie rozstrzyga w żaden sposób o żądaniach zgłoszonych w odwołaniu, a nie znajdujących odzwierciedlenia w decyzji.

Znając tę zasadę staje się jasne, że nie dochodzi do ziszczenia się dyspozycji art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Przepis zawarty w § 4 reglamentuje dopuszczalność uchylenia przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji. Może to nastąpić tylko „w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty

sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. Obie przesłanki w rozpoznawanej sprawie nie ziściły się. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w całości i rozpoznał istotę sporu (skontrolował zaskarżoną decyzję organu rentowego). W rezultacie Sąd Apelacyjny nie miał podstaw aby na tej podstawie prawnej uchylić zaskarżony wyrok. Całkowicie niezrozumiałe jest również powołanie się przez ten Sąd na art. 386 § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Rzecz w tym, że Sąd Apelacyjny nie raczył doprecyzować co jego zdaniem spowodowało nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Może to dziwić, jeśli uwzględni się, że wada tego rodzaju ma charakter kwalifikowany i została enumeratywnie nakreślona w art. 379 k.p.c. Sąd Najwyższy nie postrzega w postępowaniu Sądu Okręgowego działania, które wypełniałoby przesłanki nieważności zawarte w tym przepisie.

Poprzestanie na zaprezentowanych argumentach w pełni uzasadnia skasowanie wyroku Sądu odwoławczego. Dla „czystości” argumentacyjnej trzeba jednak poruszyć jeszcze drugi wątek. Argumentując swoje stanowisko Sąd Apelacyjny wskazał na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2017 r., I UZ 36/17, LEX nr 2434480. W sprawie tej Sąd Najwyższy oddalił zażalenie wniesione od wyroku sądu drugiej instancji, który „uchylił zaskarżony wyrok z dnia 6 kwietnia 2016 r. w punkcie I oraz zniósł postępowanie w zakresie dotyczącym tego wyroku i przekazał wniosek J.T. z dnia 12 stycznia 2016 r. o ustalenie, że jego inwalidztwo powstało wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową (...) do rozpoznania Wojskowemu Biuru Emerytalnemu”. Wspólne z aktualnie rozpoznawaną sprawą jest to, że w odwołaniu ubezpieczony wniósł o rozstrzygnięcie materii, która wcześniej nie była przez niego artykułowana, a tym samym nie stała się przedmiotem decyzji organu rentowego. Sprawa, w której Sąd Najwyższy wydał postanowienie z dnia 12 grudnia 2017 r. różni się jednak istotnie od aktualnie rozpoznawanej sprawy. Chodzi o to, że w tamtej sprawie sąd pierwszej instancji przyznał odwołującemu się świadczenie (rentę inwalidzką), które nie było wcześniej oceniane przez organ rentowy. Przypomnieć w tym miejscu

należy, że Sąd Okręgowy w Częstochowie błędu tego nie popełnił – oddalił bowiem odwołanie i nie orzekał o motywie nieocenianym w decyzji. W rezultacie, w sprawie I UZ 36/17 Sąd Najwyższy prawidłowo uznał, że zachodziły podstawy do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. z racji nierozpoznania istoty sprawy) i dlatego trafnie oddalił zażalenie. W aktualnie rozpoznawanej sprawie – z uwagi na prawidłowe postępowanie Sądu Okręgowego – nie było podstaw do wzruszenia jego wyroku. Z pewnością art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. nie usprawiedliwia takiego działania.

Na zakończenie należy wyjaśnić jeszcze na czym polega rola art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Przepis reguluje sytuację, w której ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy i wskazuje, że w takim przypadku sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Kierując się tym przesłaniem w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 23 kwietnia 2025 r., III USKP 18/25, LEX nr 3913360) przyjmuje się, że odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Jest tak dlatego, że przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych - poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518).

Zaprezentowane reguły prowadzą do jeszcze jednego wniosku. Chodzi o to, że art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. nie wchodzi w relację z art. 477¹⁴ § 2 i § 2¹ k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że normy te odnoszą się do odmiennej dziedziny. Przepis art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. dotyczy bowiem „nowego żądania, dotychczas nierozpoznanego przez organ rentowy”, a przepisy art. 477¹⁴ § 2 i § 2¹ k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. koncentrują uwagę na żądaniu, które było przedmiotem decyzji organu rentowego. Potwierdza to jednoznacznie nakazany

sposób działania. W pierwszym przypadku sąd powinien „przyjąć to żądanie do protokołu i przekazać je do rozpoznania organowi rentowemu”, w drugim, sąd albo „zmienia w całości lub w części zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzeka co do istoty sprawy” albo „uchyla decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu”. Oznacza to, że o ile art. 477¹⁴ § 2 i § 2¹ k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. ukierunkowane są na modyfikację zaskarżonej decyzji, o tyle art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. stanowi projekcję działania subsydiarnego, obliczonego na nadanie biegu „nowemu żądaniu”. Wskazane działania nie są współzależne, występują niejako obok siebie. Dlatego niedochowanie przez sąd pierwszej instancji powinności z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. (co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie) nie daje sądowi odwoławczemu możliwości wzruszenia zaskarżonego wyroku, w którym oddalono odwołanie nie kwestionujące w istocie decyzji, a zawierające nowe żądanie nierozpoznane wcześniej przez organ rentowy. Sąd odwoławczy powinien merytorycznie odnieść się do przedmiotu, który był badany przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji, a następnie podlegać merytorycznej ocenie przez sąd pierwszej instancji. Zresztą nic nie stoi na przeszkodzie aby powinność z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. została zrealizowana przez sąd odwoławczy. Czym innym jest bowiem zakaz określony w art. 383 k.p.c. – który koncentruje uwagę na zachowaniu symetrii między tym, co stanowiło przedmiot orzekania przez sąd pierwszej in drugiej instancji – a czym innym „przekazanie żądania do rozpoznania organowi rentowemu” z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Przepisy te również nie mają wspólnego mianownika.

Przeprowadzony wywód uzasadnia potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

[A.P.]

[a.ł]